

o wakacyjnym wyjeździe dla ubogich dzieci ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Radzynie Podlaskim do Holandii oraz zakupieniu dla tej instytucji sprzętu do rehabilitacji, o wspólnym wyjeździe młodzieży z Ośrodka Kuratorskiego w Radzynie Podlaskim do Sejmu przy współpracy z biurem poselskim posła Szczepana Skomry.

Chcemy też budować mosty zrozumienia pomiędzy naszą młodzieżą a młodzieżą z Niemiec. Na zaproszenie kościoła z Niemiec nasza młodzież wyjeżdża do Drezna. Chcemy wspólnie modlić się o nasze kraje, wspólnie chwalić Boga, wzajemnie poznawać siebie i budować trwałe relacje. Następnie my będziemy ich gościli w naszym mieście. Nie chcemy aby przeszłość nas ciągle dzieliła. My chcemy budować przyszłość w oparciu o miłość Jezusa.

**Trudno by było nieść pomoc, zwłaszcza materialną, bez określonego zaplecza finansowego. Wasze jest gdzieś bardzo daleko, poza granicami. Dlaczego aż tak daleko?**

Nasze zaopatrzenie jest u Boga. Nasza wspólnota jest niezależną, autonomiczną wspólnotą. My finansujemy sami siebie. Wychodzimy z założenia, że każdy duchowny może pracować i zarabiać na swoje utrzymanie. Przez pracę może on zrozumieć życie, a mając kontakt z innym człowiekiem może w praktyczny sposób okazywać i nieść pomoc drugiemu. Poza tym, te finanse, które by poszły na utrzymanie duchownego, można przeznaczyć na inne wartościowe cele. Jako Kościół utrzymujemy też kontakty z wieloma kościołami o różnej orientacji na całym świecie. Mamy przez to możliwość wzajemnie dzielić się i błogosławić tym, czym nas Bóg obficie obdarza. Dotyczy to dóbr materialnych oraz duchowych.

**Wyjdźmy z kościoła na ulicę. Czy w Radzynie czujecie się jak u siebie? Jak to jest z tolerancją, ekumenizmem na naszym podwórku? Większość ludzi, taką mam nadzieję, jest wrażliwa, myśląca, mądra, ale przecież oskarżano was o sekciarstwo, odprawianie seansów spirytystycznych, praktyk homoseksualnych, podawanie narkotyków, instytucje publiczne odmawiały przyjęcia paczek dla dzieci z rodzin najuboższych, z pewnych lokali was po prostu wyganiano. Jeśli chodzi o spotkania z**

duchownymi kościoła rzymsko-katolickiego to ich po prostu nie ma. Na początku, kiedy powstawał kościół, ja oraz inne osoby spotykały się z ogromnymi szykanami i pomówieniami pod naszym adresem. Bywały też sytuacje, że ludzie byli bici z tego powodu, że postanowili inaczej wyrażać swoją wiarę. Ale takie drastyczne sytuacje obecnie się nie zdarzają. Ja myślę, że problem tkwi w sercach pewnych ludzi.

Ja urodziłem i wychowałem w Radzynie Podlaskim. Ludzie, którzy mnie znają, mogą zaświadczyć, że takie pomówienia pod naszym adresem są kłamliwe. Ale w podążaniu za Jezusem takie rzeczy będą się występować. Pan Jezus powiedział, że "moich poznacie po owocach". Osąd należy pozostawić Jemu, nie ludziom. Jako wierzący ludzie mamy setki świadectw, dziesiątki podziękowań za to wszystko, co zrobiliśmy dobrego pożytecznego drugiemu człowiekowi. Myślę, że jest to najlepszy i najbardziej wiarygodny ludzki czynnik opiniotwórczy.

**Osoby które znają Pastora, wiedzą też, że często i z wielką przyjaźnią mówi Pastor o narodzie żydowskim. Nie jest to w naszym kręgu kulturowym często spotykane. Skąd to zainteresowanie?**

Kiedy oddałem swoje życie Jezusowi jedną z rzeczy, która się pojawiła w moim sercu, to była ogromna miłość do narodu żydowskiego. Duch Święty zaczął mi pokazywać w Słowie Bożym prawdę o Izraelu i celu, dla którego naród żydowski został wybrany przez Boga. Biblia mówi, że Pan Jezus Chrystus - Zbawiciel Świata - urodzony z dziewicy Marii - był Żydem. Jezus powiedział... "zbawienie pochodzi od Żydów". Ew. Św. Jana 4:22. Zrozumiałem, że wszyscy apostołowie, rodzice Jezusa - Józef i Maria byli Żydami, a pierwszy kościół składał się głównie z Żydów. Ewangelię o Jezusie Chrystusie głosił dla pogan Żyd - Apostoł Paweł. Nowy Testament mówi, że do... "Izraelitów, należy synostwo i chwała, i przymierza, i nadanie zakonu, i służba Boża, i obietnice, do których należą ojcowie i z których pochodzi Chrystus według ciała; Ten jest ponad wszystkim, Bóg błogosławiony na wieki". List Św. Pawła 9:4-5.

To są fakty, którym nikt nie może zaprzeczyć ani podważyć. Kolejną rzeczą, to pragnienia poznawania historii i kultury Izraela, która nieodłącznie jest związana z Biblią i Bogiem. Dzięki

łascie Bożej - byłem dwa razy w Izraelu. Pobyt w Izraelu wywarł wielki wpływ na moje życie duchowe. Byłem w wielu miejscach opisanych na kartach Pisma Świętego i w ten sposób urzeczywistniło się moje największe marzenia zobaczenia Ziemi Świętej oraz miejsc związanych z życiem oraz ziemską służbą Jezusa z Nazaretu. Poznałem wielu ciekawych ludzi i cieszę się, że w pewnym stopniu mogłem przyczynić się do pogłębienia dialogu polsko-żydowskiego.

We wrześniu 2000 roku wspólnie z żoną uczestniczyliśmy w międzynarodowej konferencji chrześcijańskiej w Jerozolimie. Poznaliśmy wiele ciekawych faktów z historii Izraela. Byłem też w Yad Vashem - Instytucie Pamięci w Jerozolimie, miejscu tak bardzo ważnym dla każdego Żyda i państwa Izrael. W Instytucie tym przemawiają głowy państw. Właśnie w tym miejscu papież Jan Paweł II, wyraził głęboki ból z powodu cierpienia i prześladowania narodu żydowskiego dokonanego przez kościół.

Jako uczestnik konferencji miałem przywilej wygłosić w Yad Vashem przemówienie w języku polskim w obecności powołanego ambasadora Izraela w Polsce oraz przedstawicieli ponad stu narodów z całego świata. W przemówieniu tym wspominałem o wspólnym dziedzictwie narodu polskiego i żydowskiego, przez wiele wieków żyjących obok siebie na polskiej ziemi. Wspominałem też o czarnych kartach z naszej historii i jako Polak wypowiedziałem słowa błogosławieństwa dla Żydów. Wierzę, że każdy z nas może przyczynić się przełamywania wzajemnych uprzedzeń i barier pomiędzy Polakami i Żydami.

Pragnę wspomnieć też o antysemityzmie. Często wyrasta on z panujących stereotypów, wzajemnych uprzedzeń czy braku zrozumienia. Jako chrześcijanie powinniśmy pamiętać, że chrześcijaństwo wyrasta z korzenia żydowskiego. Możemy usłyszeć o ludziach, którzy swoim zachowaniem i postawą w tym zakresie - zaprzeczają wierze chrześcijańskiej. Uważam, że Żydzi to starsi bracia w wierze, a wszelkie przejawy antysemityzmu są grzechem.

Utrzymuję kontakt z Żydami, którzy są potomkami tych, urodzonych w Radzynie Podlaskim. Od nich otrzymałem pewne interesujące materiały, mówiące o historii Żydów mieszkających w naszym regionie.

Materiały te dają więcej światła na historię naszego miasta. Moim pragnieniem jest, aby materiały te zostały przetłumaczone na język polski i udostępnione szerszemu kręgowi ludzi.

**Pastor często podkreśla słowa, że to Bóg steruje życiem, że trzeba odczytywać znaki Pana. Jak poznać to niezawodne kryterium pomagające rozeznaczyć, że coś jest wolą Bożą a coś innego nie jest?**

Biblia pokazuje szereg przypadków pokazujących to, jak Bóg ingerował w życie człowieka, w życie zbiorowości, narodów. To jest bieg historii całego świata. Prowadzenie boże przejawia się w różnoraki sposób, ja mogę mówić tylko o sobie. Czasami mam sen, czasami otrzymujemy słowo prorocze, czasami na modlitwie Bóg przemawia, czasami ktoś, kto ma dar proroczy przychodzi i mówi o takich sprawach, o których wie tylko ja i Bóg. Wiem, że to jest potwierdzenie. Wierzą, że Bóg ma kontrolę nad wszystkim. Wiele dla nas, ludzi, jest niezrozumiałe, niepojęte ale trzeba wierzyć. Nie ma sytuacji beznadziejnych, trzeba umieć powiedzieć - nie moja, ale twoja wola Panie

**Według słów augustianina o. Wiesława Dawidowskiego mówienie o Duchu Świętym to stanięcie nad przepaścią niewiedzy, "cóż bowiem możemy powiedzieć o Tym, który nie mówi w swoim własnym imieniu a pozwala mówić innym...". Św. Augustyn ujął Jego postać w alegoryczną figurę". Czym jest dusza w ciele, tym jest Duch Święty w ciele Chrystusa, to jest w Kościele". Kim jest Duch Św.?**

Jest to osoba z atrybutami boskimi, która chce być przyjacielem człowieka. Duch Św. szuka ludzi pokornych, w każdym narodzie, nacji miły jest mu ten, kto się go boi. Jest napisane, że on szuka człowieka, którego chciałby użyć. I używa milionów ludzi. Ja jestem jednym z tych milionów, które są rozsiane po całym świecie. I ja cieszę się, że mogę w jakimś skrawku poznawać kim on jest, w jakimś stopniu być jakimś naczyniem, przez które on może dotykać innych ludzi a z drugiej strony doświadczać jego łaski poprzez inne osoby. Czcimy rocznicę Pięćdziesiątnicy - Zielone Świątki. Zawsze sobie zadaję pytanie, na ile ludzie rozumieją tego dnia, że Duch Św. chce ich prowadzić za rękę.

rozmawiała Monika Mackiewicz

**Tomasz Mańko**, ur. w 1966 r. w Radzynie, ukończył studia magisterskie na Wydziale Prawa UMCS w Lublinie, od 12 lat zatrudniony w Urzędzie

Skarbowym w Radzynie Podlaskim. Ukończył seminarium duchowno-teologiczne, systematycznie pogłębia wiedzę z zakresu Biblii na seminariach i

konferencjach chrześcijańskich. Żonaty, żona **Beata** pomaga w prowadzeniu pracy kościelnej. Mówi o niej: "jest wielką dla mnie pomocą, inspiracją, ceni bardzo

jej mądrość, wrażliwość i dojrzałość duchową. Często to właśnie ona jest dla mnie pastorem".